

Witamy

w

Unicornii



Tytuł oryginału: *Unicornia 5. Un campamento en las nubes*

Copyright © 2023, Ana Punset

Copyright © 2023, Diana Vicedo

Copyright © 2023, Penguin Random House Grupo Editorial, S. A. U.

Travessera de Garcia, 47-49. 08021 Barcelona

Copyright © 2026 for the Polish edition by ToTamto an imprint of

Wydawnictwo Czarna Owca

Copyright © for the Polish translation by Katarzyna Górka

All rights reserved

Redaktorka inicjująca: Dominika Dudarew-Osiecka

Redakcja: Katarzyna Nowakowska

Korekta: Patrycja Szubartowska, Beata Wójcik

Skład i łamanie: Dariusz Piskulak

Adaptacja okładki i stron tytułowych: Natalia Twardy

Wydanie pierwsze

Warszawa 2026

ISBN 978-83-8382-668-4

WYDAWNICTWO
CZARNA OWCA

ul. Wspólna 35/5, 00-519 Warszawa, www.czar-naowca.pl

Dział handlowy tel.: +48 22 616 29 36, e-mail: handel@czarnaowca.pl

Redakcja tel.: +48 22 616 29 20, e-mail: redakcja@czarnaowca.pl

ANA PUNSET



Biwak w chmurach

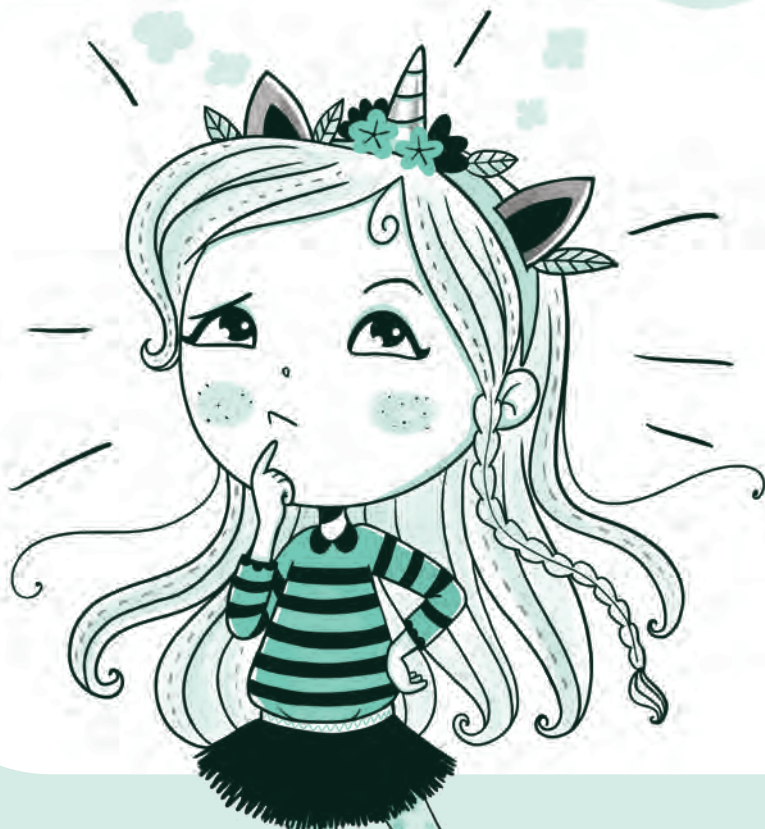
Zilustrowała

Diana Vicedo

Przełożyła

Katarzyna Górską

Ło·tamto





1 *Niespodzianka na lekcji*

Chodzenie do szkoły w Unicornii zawsze jest wielką przygodą. Nigdy nie wiesz, co cię spotka!

Jednego dnia musisz wykonać pięć obrotów i trzy podskoki na swoim jednorozcu, a innego – nauczyć się przygotowywać magiczną miksturę poprawiającą smak brokułów.

Dzisiaj jednak przydarzyło nam się coś jeszcze lepszego. Opowiedzieć ci o tym?

Siedziałam sobie spokojnie z Paulą i Sarą w klasie, gdy nagle... Niespodzianka! Pani Kwiatusz oznajmiła, że ma dla nas ważne ogłoszenie, po czym zaczęła pisać na tablicy... Ups! Czyżby tą niespodzianką miała być niezapowiedziana kartkówka?

Jednak kiedy skończyła, przekonaliśmy się, że chodziło o coś innego. Coś dużo lepszego! To była największa niespodzianka na świecie!

**Jedziemy
na
biwak!**





Byłam na biwakach wiele razy. W mojej dawnej szkole co roku zabierano nas na wieś, gdzie karmiliśmy zwierzęta i pomagaliśmy sadzić rośliny. I świetnie się przy tym bawiliśmy. I jeśli przyjmiemy, że normalne biwaki, w zwyczajnym miejscu, są takie fajne, to w Unicornii muszą być one... **MAGICZNE I NIESAMOWITE!**



Paula i ja z trudem możemy wysiedzieć w miejscu, gdy pani Kwiatusz omawia szczegóły.

– Spędzimy dwie noce poza domem.

– „Dwie noce!” – Paula i ja powtarzamy rozemocjonowane.

Sara z kolei zachowuje poważną minę.

Dziwne...

– Dobrze się czujesz? – pytam ją cicho.

– Tak, tak...



Pani Kwiatusz wymienia wszystkie rzeczy, które powinniśmy ze sobą zabrać, a ja je skrupulatnie zapisuję. Wyobrażasz sobie, że mogłabym zapomnieć o czymś ważnym? Ups...!



Rzeczy na biwak:

- * Śpiwór
- * Piżama
- * Ubranie na zmianę
- * Zapasowe baterie
- * Latarka
- * Ręcznik
- * Klapki
- * Szczoteczka do zębów
- * Ochota na dobrą zabawę!



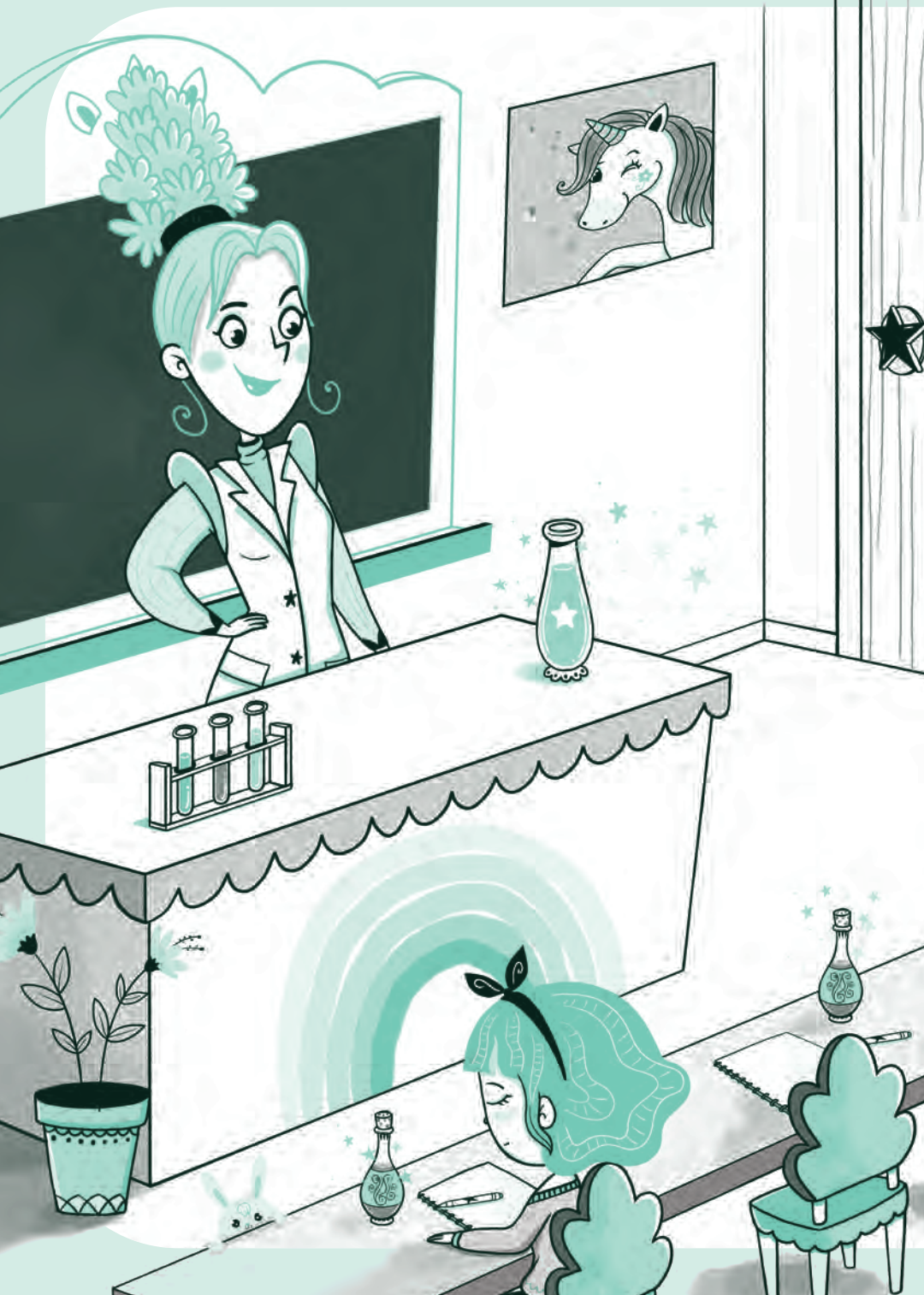
– Prawie zapomniałam! Musicie też zabrać okulary przeciwsłoneczne, bo tam, dokąd jedziemy, może was razić światło...



– A dokąd właściwie jedziemy? – pyta Paula.


– W bardzo specjalne, podniebne miejsce...

Wszyscy od razu domyślamy się, że chodzi o...



OBOZOWISKO W CHMURACH!





Nie muszę chyba mówić, że przez resztę dnia nie rozmawiamy o niczym innym. Mamy wiele pytań i wszyscy chcemy dowiedzieć się o chmurach jak najwięcej! Nie dziwi cię to, prawda?

Pytania o chmury:

- ★ Dlaczego są w różnych kolorach?
- ★ Dlaczego zmieniają kształty?
- ★ Czy dobrze się rozumieją z błyskawicami i grzmotami?
- ★ Czy nie parzy ich słońce?


Jest tylko jeden problem – Sara dalej dziwnie się zachowuje. Paula i ja pytamy ją ponownie:

– Na pewno wszystko OK?

– Tak, nie uśmiecha mi się tylko ten biwak i nie wiem, czy pojedę... – wyznaje.

Paula i ja ze zdziwienia aż zamieramy w bezruchu.





- Dlaczego?

- Sama nie wiem, lubię po prostu spać w swoim łóżku... Poza tym muszę pomóc mamie przy moim rodzeństwie. Pamiętajcie, że jest nas sześcioro, a taty akurat nie będzie.

- Ale przecież spanie w chmurach... musi być genialne! - próbuje ją przekonać Paula.

Sara prycha i wzrusza ramionami.

- Nie możemy jechać bez ciebie. Zastanów się jeszcze, proszę, proszę, proszę! - mówię i robię błagalną minę.

A potem przychodzi mi do głowy pewien pomysł:

- Możemy spać we trójkę w jednym namiocie i przez całą noc opowiadać sobie historyjki! Byłoby super!



– Historyjki i sekrety... Bez ciebie będzie nudno! Pojedź, prooszę – nalega Paula.

Sara zastanawia się przez chwilę, a potem obiecuje niechętnie:

– Dooobrze, pojedę.

Udało się! Teraz musimy tylko... spakować plecaki!